

Skazani za protest przeciw przedstawieniu

22 czerwca 2013

Francuski sąd skazał grupę katolickich demonstrantów na grzywny wynoszące od kilkuset do dwóch tysięcy euro za protest przeciwko pokazywaniu w teatrze "sztuki", ukazującej twarz Chrystusa pokrytą mazią przypominającą odchody.

Protest miał miejsce w 2011 roku. Paryski sąd skazał 32 demonstrantów, którym zarzucano zakłócanie wystawiania "sztuki" oraz m.in. rzucanie świecami dymnymi. Głównym zarzutem było "zakłócanie wolności wypowiedzi".

Grupa demonstrantów wdarła się do budynku teatru znajdującego się w pobliżu katedry Notre Dame, gdzie wystawiano "sztukę" Romeo Castelucciego przedstawiającą zbezczeszczony wizerunek Chrystusa. Demonstranci wspięli się na scenę, śpiewali i krzyczeli, kilku z nich odpaliło świece dymne. Prokurator żądał dla każdego z nich po pięć tysięcy euro grzywny. Po odwołaniach trzy osoby zostały ukarane grzywnami pomiędzy 1500 a 2000 euro, reszta karami od 600 do 800 euro.

Prawnik z ramienia władz Paryża, wraz z dyrekcją teatru, powiedzieli, że to "zwycięstwo wolności słowa", natomiast adwokat oskarżonych, Francois Souchon, odparł, iż jego klienci także mieli do niej prawo. Urażeni katolicy domagali się zaprzestania odgrywania przedstawienia, jednak ich gwałtowny protest został potępiony przez... katolickich biskupów.

Argumenty o "wolności słowa" nie wystarczają do obrony ludzi, pism czy instytucji, które dopuszczają się krytyki np. religii czy tradycji muzułmańskiej czy żydowskiej. Takie działania podciągane są pod akty prawne mówiące o tzw. "mowie nienawiści" czy "podżeganiu do nienawiści rasowej". Pod tzw. "antysemityzm" podciągane były np. protesty przeciwko obrzezaniu czy ubojowi rytualnemu.

Na podstawie: The Local

Źródło: [Autonom](#)